

LENKŲ TAUTINĖS MAŽUMOS GIMTOJI KALBA IR LITERATŪRA

Valstybinio brandos egzamino II dalies užduotis
Pakartotinė sesija

2026 m. liepos 1 d.

Trukmė – 4 val. (240 min.)

NURODYMAI

1. Gavę užduoties sąsiuvinį ir atsakymų lapą, pasitikrinkite, ar juose nėra tuščių lapų arba kito aiškiai matomo spausdinimo broko. Pastebėję praneškite egzamino vykdytojui.
2. **Atsakymų lape įrašykite savo identifikavimo kodą, grupę, vietą (eilės numerį protokole) ir pasirašykite.**
3. Atsakymų lape atsakymus rašykite tik jiems skirtose vietose. Už ribų parašyti atsakymai nebus vertinami.
4. Saugokite atsakymų lapą (neįplėškite ir nesulamdykite). Sugadintuose atsakymų lapuose įrašyti atsakymai nebus vertinami.
5. Atsakymus į užduoties klausimus ir rašto darbą pirmiausia galite rašyti užduoties sąsiuvinyje. Jei neabejojate dėl atsakymo, iš karto rašykite atsakymų lape.
6. Pasilikite pakankamai laiko rašto darbui perrašyti į atsakymų lapą, jeigu pirmiausia rašote juodraščiui skirtose vietose. **Vertintojams bus pateikiamas tik atsakymų lapas!**
7. Atsakymų lape rašykite **tik juodai arba mėlynai** rašančiu rašikliu tvarkingai ir įskaitomai. Atsakymų lape nesinaudokite trintuku ir koregavimo priemonėmis. Jei savo atsakymą ir (ar) sprendimą keičiate, nubraukite jį ir aiškiai užrašykite naują.
8. Atlikite testą (1–12 užduotis) ir atsakymus perrašykite į atsakymų lapą.
9. Parašykite ne mažiau kaip 300 žodžių apimties rašto darbą, kaip numatyta Kalbų valstybinių brandos egzaminų užduočių apraše. Atsakymų lape suskaičiuokite rašto darbo žodžius ir parašėje nurodykite minimalaus žodžių skaičiaus (300 žodžių) ribą. Už trūkstamą rašto darbo apimtį vertinant bus atimami taškai.
10. Visame darbe neturi būti užrašų ar kitokių ženklų, kurie leistų atpažinti darbo autorių (pavyzdžiui, vardo, pavardės, mokyklos ir kt.).
11. Pasibaigus egzaminui, užduoties sąsiuvinį galite pasiimti.

Linkime sėkmės!

TESTAS (30 taškų)**TEKST A****Bolesław Prus****LALKA**
(fragment)

Tymczasem gość zdjął wielkie futro i baranią czapkę, a jednooki Ir obwąchawszy go poczyną kręcić ogonem, łąsić się i z radosnym skomleniem przypadać mu do nóg.

Pan Ignacy zbliża się do gościa wzruszony i zgarbiony więcej niż kiedykolwiek. [...]

– Staś... jak mi Bóg miły!...

Klepie go po wypukłej piersi, ściska za prawą i za lewą rękę, a nareszcie oparłszy na jego ostrzyżonej głowie swoją dłoń wykonywa nią taki ruch, jakby mu chciał maść wetrzeć w okolice ciemienia¹.

– Cha! cha! cha! – śmieje się pan Ignacy. – Staś we własnej osobie... Staś z wojny!... Cóż to, dopiero teraz przypomniałeś sobie, że masz sklep i przyjaciół? [...]

Gość także się śmiał. Objął Ignacego za szyję i po kilka razy gorąco ucałował go w oba policzki [...].

– No i cóż słyhać, stary, u ciebie? – odezwał się gość. – Wychudłeś, pobladłeś... [...] Posiwiasteś... Jakże się masz?

– Wybornie. I w sklepie jest nieźle, trochę zwiększyły się nam obroty. [...] Staś kochany!... Osiem miesięcy nie było go w domu... Bagatela... Może siądziesz?

– Rozumie się – odpowiedział gość siadając na kanapie, na której wnet umieścił się Ir i oparł mu głowę na kolanach.

Pan Ignacy przysunął sobie krzesło.

– Może co zjesz? Mam szynkę i trochę kawioru.

– Owszem. [...]

Pan Ignacy zaczął dreptać po pokoju, kolejno otwierając szafę, kuferek i stół.

Wydobył wino i schował je na powrót, potem rozłożył na stole szynkę i kilka butelek. Ręce i powieki drżały mu i sporo czasu upłynęło, nim o tyle się uspokoił, że zgromadził na jeden punkt² poprzednio wyliczone zapasy. [...]

Wokulski tymczasem jadł.

– No, cóż nowego? – rzekł spokojniejszym tonem pan Ignacy trącając gościa w kolano.

– Domyślam się, że ci chodzi o politykę – odparł Wokulski. – Będzie pokój.

– A po cóż zbroi się Austria?

– [...] Chce zabrać Bośnię i Hercegowinę.

Ignacemu rozszerzyły się źrenice.

– Austria chce zabrać?... – powtórzył. – Za co?...

– Za co? — uśmiechnął się Wokulski. – Za to, że Turcja nie może jej tego zabronić.

– A cóż Anglia?

– Anglia także dostanie kompensatę.

– Na koszt Turcji?

– Rozumie się. Zawsze słabi ponoszą kosztą zatargów między silnymi. [...]

¹ Ciemię – wierzchołek głowy.

² Na jeden punkt – w jednym miejscu.

– No, a jakże tobie poszło? – zapytał Rzecki już zwykłym tonem.

Wokulskiemu błysnęły oczy. Położył butkę i oparł się o poręcz kanapy.

– Pamiętasz – rzekł – ile wziąłem pieniędzy, gdy stąd wyjeżdżał?

– Trzydzieści tysięcy rubli, całą gotówkę.

– A jak ci się zdaje: ile przywiozłem?

– Pięćdziesiąt... ze czterdzieści tysięcy... Zgadłem?... – pytał Rzecki, niepewnie patrząc na niego. [...]

– Dwieście pięćdziesiąt tysięcy rubli, z tego dużą część w złocie – rzekł dobitnie. – A ponieważ kazałem zakupić banknoty, które po zawarciu pokoju sprzedam, więc będę miał przeszło trzysta tysięcy rubli...

Rzecki pochylił się ku niemu i otworzył usta.

– Nie bój się – ciągnął Wokulski. – Grosz ten zarobiłem uczciwie, nawet ciężko, bardzo ciężko. Cały sekret polega na tym, że miałem bogatego współnika i że kontentowałem się³ cztery i pięć razy mniejszym zyskiem niż inni. Toteż mój kapitał ciągle wzrastający był w ciągłym ruchu.

– No – dodał po chwili – miałem też szalone szczęście... Jak gracz, któremu dziesięć razy z rzędu wychodzi ten sam numer w rulecie⁴. Gruba gra?... prawie co miesiąc stawiałem⁵ cały majątek, a co dzień życie. [...]

– Narażać się dla majątku, gdy się ma spokojny kawałek chleba!... – mruknął pan Ignacy kiwając głową i podnosząc brwi.

Wokulski zadrżał z gniewu i zerwał się z kanapy.

– Ten spokojny chleb – mówił zaciskając pięści – dławił mnie i dusił przez lat sześć!... [...]. Ileż to razy mówiono o mnie i prawie do mnie, że karmię się z fartucha żony, że wszystko zawdzięczam pracy Minclów, a nic, ale to nic – własnej energii, choć przecie ja podźwignąłem ten kramik⁶, zdwoiłem jego dochody...

Minclę i zawsze Minclę!... Dziś niech mnie porównają z Minclami. Sam jeden przez pół roku zarobiłem dziesięć razy więcej aniżeli dwa pokolenia Minclów przez pół wieku. Na zdobycie tego, co ja zdobył pomiędzy kulą, nożem i tyfusem, tysiąc Minclów musiałoby się pocić w swoich sklepikach i szlafmycach⁷. Teraz już wiem, ilu jestem wart Minclów, i jak mi Bóg miły, dla podobnego rezultatu drugi raz powtórzyłbym moją grę! [...]

— Zawsze ten sam! — szepnął Ignacy. [...]

Wokulski stanął jakby wahając się. [...]

– A Łęcki kupuje u nas?...

– Częściej bierze na rachunek⁸. [...] Zdaje się, że to skończony bankrut i bodajże w tym roku zlicytują⁹ mu nareszcie kamienicę.

Wokulski pochylił się nad kanapą i zaczął bawić się z Irem.

– Proszę cię... A panna Łęcka nie wyszła za męża?

– Nie.

– A nie wychodzi?...

– Bardzo wątpię. Kto dziś ożeni się z panną mającą wielkie wymagania, a żadnego posagu? Zestarzeje się, choć ładna. Naturalnie...

³ Kontentować się – zadowalać się.

⁴ Ruleta – gra hazardowa.

⁵ Stawiać – tu: narażać.

⁶ Kramik – mały sklepik.

⁷ Szlafmyca – męska czapka zakładana dawniej do spania.

⁸ Brać na rachunek – kupować na kredyt.

⁹ Zlicytować – tu: sprzedać na pokrycie długów.

Wokulski wyprostował się i przeciągnął. Jego surowa twarz nabrała dziwnie rzewnego wyrazu.

– Mój kochany stary! – mówił biorąc Ignacego za rękę – mój poczciwy stary przyjacielu! Ty nawet nie domyślasz się, jakim ja szczęśliwy, że cię widzę [...].-

Šaltinis: Bolesław Prus, *Lalka*, t. I, Książka i Wiedza, Warszawa 1981.

ZADANIA DO TEKSTU A

1. Spośród podanych sformułowań **A–F** wybierz cztery, które odzwierciedlają wydarzenia opisane w tekście. Przy numerach **1–4**, oznaczających kolejność wydarzeń, wpisz odpowiednie litery **A–F**. Dwa sformułowania zostaną niewykorzystane.

Sformułowania:

- A. Opowieść Wokulskiego o pomnożeniu majątku.
- B. Obrona gościa przed agresywnym psem.
- C. Powrót Wokulskiego ze spotkania w domu Łęckich.
- D. Przywitanie się przyjaciół po długim rozstaniu.
- E. Rozmowa o sytuacji politycznej w świecie.
- F. Zainteresowanie się Wokulskiego rodziną Łęckich.

Kolejność wydarzeń:

1) _____ 2) _____ 3) _____ 4) _____

(2 punkty)

2. Wypisz dwa cytaty (zdania lub równoważniki zdań) z wypowiedzi powitalnych Rzeckiego, z których czytelnik dowiaduje się, gdzie i jak długo przebywał Wokulski poza domem.

A. Gdzie był? _____

B. Jak długo był? _____

(2 punkty)

3. W jakim celu Wokulski wyjeżdżał na wojnę? Wybierz odpowiedni cel i dokończ zdanie.

walka o wolność Turcji.	pomnożenie kapitału.
zwiedzenie dalekich krajów.	ucieczka od trudnego życia.

Celem Wokulskiego była/było _____

(1 punkt)

4. Spośród podanych przymiotników wybierz te, które charakteryzują osobowość Wokulskiego i Rzeckiego. Uzasadnij swój wybór na podstawie przeczytanego fragmentu.

ambitny	gościnnie	naiwny
pobożny	ponury	zarozumiały

A. Wokulski jest (jaki?) _____, ponieważ _____

B. Rzecki jest (jaki?) _____, ponieważ _____

(4 punkty)

5. Oceń prawdziwość poniższych zdań. Wpisz w każdym punkcie odpowiedź PRAWDA lub FAŁSZ.

A. Rzecki chciał się dowiedzieć, co się dzieje w polityce. _____

B. Wokulski planował remont i rozbudowę sklepu. _____

(1 punkt)

6. Przy każdej podanej wypowiedzi wpisz bohatera, który mówi te słowa.

Wypowiedź	Bohater
A. Pięćdziesiąt... ze czterdzieści tysięcy... Zgadłem?	
B. Dwieście pięćdziesiąt tysięcy rubli, z tego dużą część w złocie.	

(2 punkty)

7. Dlaczego w trakcie rozmowy z przyjacielem Wokulski wybuchł gniewem? Odpowiedz jednym zdaniem. Nie cytuj.

(1 punkt)

8. Co oznaczają wyróżnione drukiem połączenia wyrazowe w cytatach? Przy każdym z nich wpisz jego znaczenie wybrane spośród podanych poniżej.

sprzedawać więcej towarów mieć środki na życie płacić za coś
oszukiwać kogoś być właścicielem piekarni ryzykować swoje życie

Cytat	Połączenie wyrazowe	Znaczenie
A. <i>Zawsze słabi ponoszą kosztą zatargów między silnymi.</i>	ponosić kosztą	
B. <i>gdy się ma spokojny kawałek chleba</i>	mieć kawałek chleba	
C. <i>I w sklepie jest nieźle, trochę zwiększyły się nam obroty.</i>	zwiększyć obroty	

(3 punkty)

9. W zdaniach **A.** i **B.** w punkcie (1) wpisz wybraną z tabelki nazwę wyróżnionego drukiem środka artystycznego, a w punkcie (2) wyjaśnij jego znaczenie w podanym kontekście.

epitet	hiperbola	powtórzenie
apostrofa	porównanie	pytanie retoryczne

A. (1) _____ w cytacie *ile razy na dzień przypominano mi [...] **anielską** dobroć mojej żony* podkreśla, że (2) _____

B. (1) _____ w cytacie *Na zdobycie tego, com ja zdobył pomiędzy kulą, nożem i tyfusem, **tysiąc Minclów** musiałoby się pocić [...]* wskazuje, że (2) _____

(4 punkty)

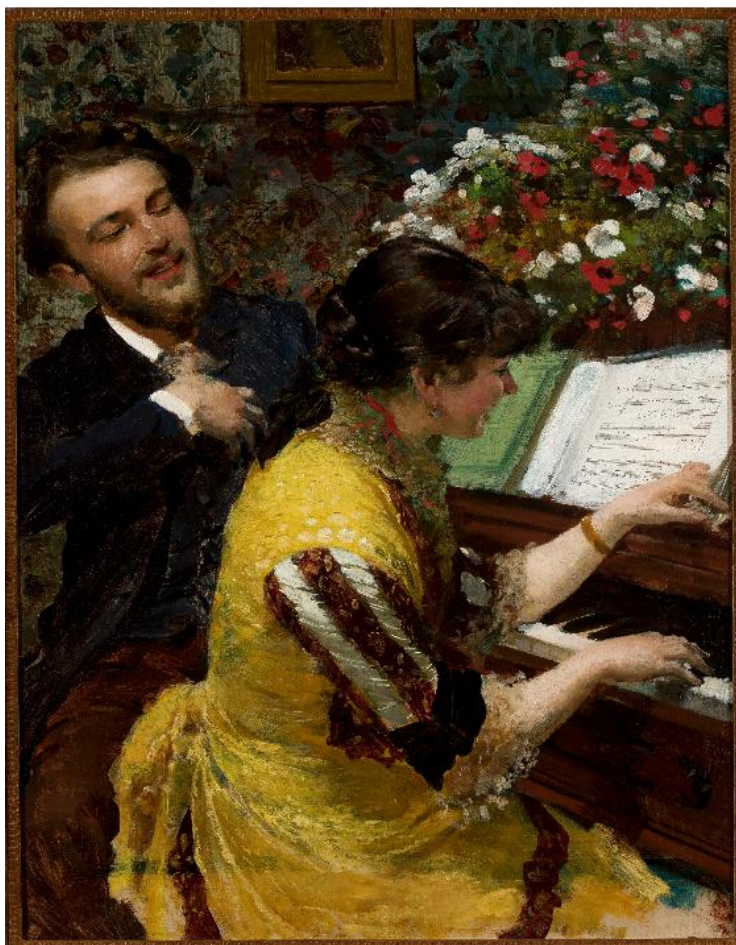
10. Jakie informacje przekazał Rzecki o członkach rodziny Łęckich? Dokończ każde zdanie, wpisując odpowiednie połączenie wyrazowe.

A. Pan Łęcki bywa w sklepie, ale _____

B. Panna Łęcka jest ładna, ale _____

(2 punkty)

TEKST B



Leon Wyczółkowski, „Ujrzałem raz” – scena przy fortepianie (1884), olej na płótnie, 73 x 57 cm. Muzeum Narodowe w Warszawie.

Nuotraukos šaltinis: <https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/zbiory/446525>

ZADANIA DO TEKSTU B

11. Do każdego wymienionego elementu obrazu dobierz po dwa określenia spośród podanych i zapisz je. Dostosuj ich formy do rodzaju rzeczowników.

biedny
grający
jaskrawy

kontrastujący
uroczy
słuchający

smutny
szaroniebieski
oczarowany

	Element	Określenia	
A.	Mężczyzna		
B.	Kobieta		
C.	Kolory		

(3 punkty)

12. Zredaguj uargumentovaną spójną wypowiedź, w której omówisz przedstawioną na obrazie sytuację: obie postacie, ich wygląd, czynności, nastrój i otoczenie. Wyjaśnij, które z elementów obrazu i w jaki sposób łączą się ze sobą.

(5 punktów)

RAŠTO DARBAS (30 taškų)

- Wybierz **jeden** z podanych tematów i napisz rozprawkę lub interpretację utworu. Objętość pracy pisemnej – **minimum 300 słów** (zalecana objętość około 2 stron A4). W czystopisie policz wyrazy, zaznacz kreską granicę i zapisz liczbę 300 na marginesie.
- **W rozprawce** odwołaj się **co najmniej** do **dwu** tekstów literackich i/lub innych tekstów kultury zgodnie ze sformułowaniem tematu. **Co najmniej jeden** utwór literacki powinien reprezentować **literaturę polską** i należeć do **lektur obowiązkowych** (lista podana pod poleceniem).
- **W interpretacji** omów tematykę, problematykę, elementy poetyki tekstu (z omówieniem ich funkcji).
- W pracy (**zarówno w rozprawce, jak i w interpretacji**) przywołaj co najmniej 2 wybrane **konteksty** (np. literackie, biograficzne, historyczne, społeczne, kulturowe).

Lista lektur obowiązkowych: Sofokles *Antygona*, W. Szekspir *Hamlet*, A. Mickiewicz *Dziady*, cz. III, A. Mickiewicz *Pan Tadeusz*, E. Orzeszkowa *Nad Niemnem*, B. Prus *Lalka*, S. Wyspiański *Wesele*, S. Żeromski *Ludzie bezdomni*, Z. Nałkowska *Granica*, T. Borowski (opowiadania do wyboru), Cz. Miłosz *Dolina Issy*, A. Camus *Dżuma*, S. Mrożek *Tango*, O. Tokarczuk *Prawiek i inne czasy*.

TEMATY PRAC PISEMNYCH

1. *Sztuką jest umierać dla ojczyzny, ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej* (S. Wyszyński). Dwa oblicza patriotyzmu i różne ich przykłady literackie.
2. Szczerłość i zakłamanie w relacjach międzyludzkich. Na przykładzie wybranych bohaterów literackich rozważ, jakie są przyczyny i konsekwencje takich sprzecznych postaw.
3. Interpretacja wiersza ks. Jana Twardowskiego *Sprawiedliwość*. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij.

Jan Twardowski (1915–2006)

SPRAWIEDLIWOŚĆ

*Profesor Annie Świderkównie*¹⁰

Gdyby wszyscy mieli po cztery jabłka
gdyby wszyscy byli silni jak konie
gdyby wszyscy byli jednakowo bezbronni w miłości
gdyby każdy miał to samo
nikt nikomu nie byłby potrzebny

Dziękuję Ci że sprawiedliwość Twoja jest nierównością
to co mam i to czego nie mam
nawet to czego nie mam komu dać
zawsze jest komuś potrzebne
jest noc żeby był dzień
ciemno żeby świeciła gwiazda
jest ostatnie spotkanie i rozłąka pierwsza
modlimy się bo inni się nie modlą
wierzymy bo inni nie wierzą
umieramy za tych co nie chcą umierać
kochamy bo innym serce wychłódło¹¹
list przybliża bo inny oddala
nierówni potrzebują siebie
im najłatwiej zrozumieć że każdy jest dla wszystkich
i odczytywać całość

Z tomu *Znaki ufności*, 1970.

Šaltinis: Jan Twardowski *Zaufałem drodze. Wiersze zebrane 1932–2006*, Warszawa 2007.

¹⁰ Anna Świderkówna – pisarka, badaczka, z którą ks. Twardowski często dyskutował na temat Pisma Świętego.

¹¹ Wychłódło – wychłodziło się.

